KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Marca. — Rok 1842. Środa. № 80. Jutro, Ś. Tymoteusz. Wielki Czwartek.

Z wczorajszego widowiska danego w Wielkim Teatrze, było dochodu zł. 4,300, przeznaczonego dla Ubogich i Szpitalów wszelkich wyznań. — Wczoraj przybył z Petersburga do Warszawy, Rzecz: Radca Sta: Xżę *Gorczakow*, iadący iako Poseł N. PANA, przy dworze *Wirtembergskim*. — Mąż z familją po ś. p. Leopoldzie z Piętków *Gerschow*, zgasłej wczoraj, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację ciała Jej z Kaplicy OO. Reformatów na smętarz Powązkowski iutro o godzinie czwartej po południu odbyć się maiącą. — Pogrążeni w nieutulonym żalu Matka, Brat i Siostry po stracie ś. p. Felicji *Wiener*, zmarłej w dniu wczorajszym, w 19tej wiośnie swego życia, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację zwłok Jej z Kaplicy przy Kościele OO. *Reformatów*, na smętarz Powązkow: iutro o godz: w pół do 5ej z połud: odbyć się maiącą.— Stroskany Ojciec w nieutulonym żalu po zgonie iedynego Syna ś. p. Henryka *Gastel* b. Adjunkta Archiwisty Urzędu Municy: M. Warszawy, zaonegdaj zmarłego, zapraszą Przyiacioł i Znaiomych na exportacją ciała tegoż, dziś o godz: 3ej po południu z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim przy ulicy Karmelickiej, na smętarz Ewangel:-Augsburgski. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera od bezimiennej Osoby, dla prawdziwie potrzebnych, złotych 5. — W księgarni Szymona *Nowoleckiego* przy ulicy Sto-Jańskiej, naprzeciw Fary, nabyć można różnych dzieł, a szczególniej Książek do *Nabożeństwa* w ozdobnych oprawach; dzieł naukowych, gospodarskich, prawnych, romansów i bardzo wiele dzieł dawnych. Dzieł tych można także dostać w *Płocku* w Księgarni tegoż. W tejże Księgarni iest do nabycia mały Kalendarzyk damski, na rok 1842 w bardzo ozdobnych oprawach. Można także nabyć romansu *Julja i Adolf*, i *Melina de Cresange*. — (Art. nad.) Od nieznaiomej mi Osoby, odebrałam wczoraj ćwierć ślicznej mąki, a przy niej karteczkę tylko z tym napisem: »Niech tobie i twoim dziatkom smakuią placki z tej mąki.” Składam niewiadomemu mi łaskawcy lub łaskawczyni (bo charakter na karteczce zdaie się być kobiecy) najczulsze dzięki; upiekę z tej mąki placki, zasilę niemi siebie i moie dziatki, a nawet sąsiednie osoby niemaiące za co kupić choć ubogie święcone. Marjanna *M*. . . . . . z ulicy Ogrodowej. — W świeżo wyszłym Nrze 8 *Przeglądu naukowego*, między nowościami znajduie się następuiąca: »Znany Autor Alexander *Tyszyński* napisał kilka powieści, które wydać zamierza pod nazwą Morena (*Morena* lub *Marzanna*, u Słowian, bogini śmierci), albo Powieści blade, z dewizą Walter-Skotta: *They say my brain is warp'd and wrung* (z *The Lady of the lake*, Canto fourth, XXII). Mieli obcy powieści *żółte* (contes jaunes), książki *czerwone* (Le livre rouge), ale nasze powieści *blade* przez Słowianofila utworzone, więcej niezawodnie posiadać będą rumieńcu, krasy i kolorytu, niźli maią inne zamiejscowe płody, szumnemi ochrzczone imionami. Zawierać będzie *Marzanna*: I *Zaprzaniec*. (typ męzki) II *Prospera*. (typ żeński) i inne obrazy. — W dniu 7/19 z. m. na gnoiach nad Wisłą, niedaleko nieruchomości Nr 2648, znaleziono ciało dziecięcia nieżywego płci męzkiej, w pudełku łubianem w gałganeczek zawinięte; dziecię to miało długości około pół łokcia, ważyło około 3ch funtów, główka była włoskami pokryta, lecz powieki ieszcze zrośnięte, paznokcie bardzo małe i cienkie, brzuch zielonawy, okazywał już znaki zgnilizny, dziecko opisane niedojrzałe, mogące mieć przeszło 5 miesięcy. Ktoby wiedział przez kogo toż dziecko porodzone lub na gnoiach porzucone zostało, winien iest udzielić wiadomości wprost Sądowi Policji Popraw: Obw: Warszaw: Wydziału Igo. — Ulubiony Mazur *Szopena* (Chopin), grywany na koncertach przez Pana *Artôt*, ułożony na pjanof:, wyszedł w Składzie muz: Ig: *Klukowskiego*, zł. 1. — Od wielu lat dotknięty kalectwem na nogę i niemaiąc żadnej w niej władzy, chodziłem tylko za po-

mocą kuli, niewymowne mi przykrości zrządzające, już to *wdrętwieniu ręki*, to sprawianiu bólu w boku i ran pod pachą. Teraz uszczęśliwiony sztuką innego rodzaiu podpory pod słabę nogę, chodzę śmiało i bez żadnej trudności. Ulgę tak wielką wyłącznie winien iestem szanownemu Wynalazcy Panu Robertowi *Ejchler* w Warsz: zamieszkałemu, za co mu prócz dozgonnej wdzięczności publiczne podziękowanie niosę, i rekomenduię każdemu udać się do iego talentu, co pragnie pozbyć się podobnych cierpień. Tad:*Leonowicz* z Ob:Opatow:.

— Skład nut muzycznych Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senators: Nro 460, odebrał poczta najnowszy oryginalny austrjacki *Ländler* na fortep:, skomponowany przez J. *Lanner;* cena zł. 3. W tymże Składzie złożony został Polonez, skomponowany na pjanof: i ofiarowany przez Grz: *Puchalskiego*, Ojcu swemu w dzień imienin tegoż; cena zł. 1.

— Paweł *Skwierczyński* Komornik przy Trybunale Cywilnym Gubernji Mazowieckiej, obrał stałe zamieszkanie pod Nrem 279 przy ulicy Freta. — Do dzisiejszego Numeru Kurjera, dołącza się *Prospekt* na *Magazyn Powszechny* w połączeniu z *Kosmoramą Europy*. Pierwszy zeszyt tego Pisma, wyjdzie na początku przyszłego miesiąca.

— Wczoraj w Wiel: Teatrze po 4tym oddziale i po ukończeniu *Korsykanki*, przywołana J Pani *Halpert*.

— Kurs wczorajszy: Dukaty hol: od rub: sr. 2 kop: 93 (zł. 19 gr. 16), do ru: sr. 2 kop: 94 (zł. 19 gr. 18). Listy zasta: nowe, za 100 zł., od ru: sr. 14 k: 70 (zł. 98), do ru: s. 14 k. 75 (zł. 98 gr. 10); kupon kop: 15 (zł. 1).

Z Petersburga $^2/_{14}$ *Marca*. — Podczas pożaru we wsi obywatela powiatu Chersońskiego P. *Chandakow*, 15to-letnia córka włościanina, Agata *Skoworodnikow*, z niebezpieczeństwem życia, wyniosła z domu ogniem objętego, zapomniane tam dziecię 5cio letnie. Na doniesienie o tem P. Jenerał-Adjutanta Hrabi *Benkendorff*, N. CESARZ raczył rozkazać nagrodzić pomienioną Skoworodnikow, medalem i wypłatą iednorazową 150 rubli sr:.

Arcy-Xiążę *Ferdynand* Gubernator Galicji, z Arcy-Xięciem Synem Xcia *Modeny*, 11go b. m. wyiechał ze *Lwowa* do *Wiednia*.

Anglja. — Wszystkie gazety londyńskie są napełnione uwagami, wnioskami, radami i t. p. o teraźniejszych wydarzeniach w *Azji*, gdzie wojsko angielskie tak znacznie i niespodzianie ucierpiało. Zdaie się że wkrótce posiłki będą wysłane.

Francja. — Gazeta wojskowa opisuie strzelby *myśliwskie* nowego wynalazku Pana Filipa *Mathieu* maiące 5 do 6 luf, a niebędące cięższe od zwyczajnych dubeltówek. Wykonane niemi doświadczenia przeszły wszelkie oczekiwania. — Minister wojny kazał ile możności ułatwić przeprawę wychodźców pragnących udać się do *Algieru*. — *Abdel-Kader* zgromadziwszy na granicy *marokańskiej* oddział ochotników, rzucił się na pokolenia świeżo sprzymierzone z Francuzami i zabrał im wiele bydła. Jenerał *Mustafa* na tę wiadomość pośpieszył z *Tremezenu* i łupy odebrał, a hufiec Emira rozpędził. — Królewicz Xżę *Montpensier* (Mąpansje) uda się do *Karkason*, gdzie wstąpi iako Kapitan do 1go pułku strzelców. — Od nieiakiego czasu wielu znakomitych Legitymistów przeszło na stronę Rządu lipcowego. — Margrabina *Kastelbaiak* Siostra sławnego mówcy *Lazalesa* umarła w *Tuluzie*. — Xżę Ludwik *Bonaparte* ma być oddalony z twierdzy *Ham*, i uzyskać inne miejsce pobytu. — Ze wszystkich brzegów północnych *Francji*, *Belgji*, *Hollandji* i *Anglji* dochodzą smutne wiadomości o szkodach zrządzonych przez orkan w nocy 9go b. m. — X. *Paganel* przed kilką laty oskarżył w Izbie Deputowan: Kassjerów arcybiskupstwa paryzkiego o przywłaszczenie sobie 2ch miljonów fr., i przypisanie tej szkody łupieztwom ze strony wichrzycieli w czasie zaburzeń lipcowych. Kassjerowie wzaiemnie zapozwali oskarżyciela o oczernienie. Sąd uznał go winnym i skazał go na 6 miesięcy aresztu, oraz na zapłacenie 2000 fr. kary.

Niemcy. — Gazeta *Zary* donosi o zejściu Arcy-Biskupa z *Stauropoli* Xdza Lud*: *Skacor* w *Trau*.

Portugalja. — Królowa *Donna Marja* na przypadek słabości, ustanowiła swoiego Małżonka we wszystkich swoich przywileiach Królewskich. Wiadomo, iż podług ustawy *Don Piotra*, Małżonek Królowej ma tytuł *Monarchy*.

Turcja. — Konsul angielski Pułkownik *Barnett* wrócił z *Kairu* do *Alexandrji*, bardzo zniechęcony względem *Mehmeda Alego*, któremu miał zagrozić wyiazdem, ieśli do 8go b. m. hatyszeryf *Gulhany* nie będzie zaprowadzony w *Egipcie.* — Porta znowu czyni nadzwyczajne przygotowania woienne; mówią nawet o uzbroieniu całej flotty, podobno celem energicznego uśmierzenia zawichrzeń w *Syrji*, bez pośrednictwa Mocarstw. — Od granicy kraiu *Czarnogórców* doszła wiadomość, że kilkaset Turków niespodzianie wpadło do tej krainy zamieszk nej przez *Chrześcjan;* kilku pastuchom poucinali głowy, kilkadziesiąt ludzi i wiele bydła uprowadzili. Natychmiast *Czarnogórcy* postanowili zebrać całą swą siłę.

Rozmaitości. — W miasteczku *nassauskiem* zaprowadzono szkołę *nianiek.* Dziewczęta maiące lat 12 do 14, otrzymuią od Plebana i nauczycielki rady iak należy wychowywać i pielęgnować dzieci, a codziennie przynajmniej 6 takich uczennic musi pełnić służbę praktyczną w sali Ochrony. Panna nie pobieraiąca tej nauki, nie ma być przypuszczoną do bierzmowania. — Jedna z Obywatelek Warszawy miała zwyczaj od lat 18 do 30 swego życia częstować swych przyiaciół i domowników *pączkami*, od 30go roku do 50go *faworkami*, a od 50 do 80go *babkami.* — Sławny Wirtuoz Basetlista *Borer*, będący teraz w *Wiedniu*, wkrótce wyiedzie do *Rossji.* — Teatr w *Wilnie* nie mógł utrzymać się do końca teraźniejszej zimy; Artyści są teraz w *Grodnie* i bawią tameczną Publiczność, przedstawiaiąc nawet Opery, daiąc na początek *Szczęśliwe oszukanie* Rosyniego. — W *Druskienikach* nad Niemnem, spodziewany iest liczny zjazd szukaiących zdrowia u wód tamecznych; ma stanąć kilkanaście nowych zabudowań. — Donoszą ze *Lwowa*, że nowy Teatr Hr: *Skarbka*, niezawodnie otworzony będzie w Poniedziałek Wielkanocny. Tegoż dnia Artyści niemieccy przedstawią w nim Dramę *Grillparcera*: *Das Leben ein Traum*; nazaiutrz Artyści polscy, Komedję Hr: Alex: *Fredra*: *Mąż i Żona*, po której nastąpi Komedjo-Opera: *Kłótnia o wiatr.* Celniejsi Artyści dramatyczni, niemal wszyscy iuż ugodzili się z Dyrekcją. — O zdarzeniu w krótkości doniesionem, teraz obszerniej tak donoszą: »Dnia 6go Stycz: r. b. Pan B.... bogaty mieszkaniec *Paryża*, siedział przy wieczerzy z młodą Żoną, którą niedawno zaślubił. Wesoło bawili się, gdy w tem wszedł służący z pudłem, które iak powiedział, nieznaioma mu kobieta oddała, mówiąc, iż zawiera upominek dla Pana, i ostrzegaiąc razem, aby ie niósł ostrożnie, gdyż zawiera rzecz łatwo uszkodzić się mogącą. Małżonkowie iak najostrożniej otworzyli pudło, ciekawi podarunku, i ujrzeli nakoniec śliczne trzy-miesięczne dziecię śpiące, na którego pieluszkach przypięto kartkę z napisem: »Kto Matkę porzucił, nie powinienby przynajmniej zapominać o zapłacie mamki!" Pan B... zbladł i z trudnością wyiąknął kilka słów niezrozumiałych; Żona iego spojrzawszy nań ze wzgardą, wstaie, lecz w tej chwili pada bez zmysłów i uderzaiąc skronią w róg stołu, krwią się zalewa. Sprowadzony Lekarz, iuż znalazł ią nieżywą. Pan B.... dostał pomieszania i wątpią, czy kiedy wróci do zdrowia."

S Z A R A D A.

Drugi z czwartym pokrywa, i *wszystek* pokrywa,
Zwykle *trzecia* i *druga* w wodzie zawsze bywa.
Druga z trzecią zgubiła, to przyznać zechcecie,
Pierwszego z drugim trzecim; ztąd bieda na świecie,
Wprawdzie było to dawno, ale nawet teraz,
Druga z trzecią choć wygra lecz przegrywa nieraz.
(Zeszła Szarada *Potęga*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Rklicki Bazyli Dyrektor Gimnazjum z Płocka; Pruszkowski Walery Oby: z Kuźniewa; Lasocki Ezechjel Oby: z Sierakowa; Krasnodębski Grac: Oby: z Gzowa; Klimecki Adam Dzie: z Gołębia; Szymanowski Waler: Dzie: z Łubny; Sadowski Maciej Dzie: z Starej wsi; Jawornicki Adolf Dzie: z Janowa; Łącki Kar: Dzie: z Słupy; Tarnowski Józ: Dzie: z Witowa; Mąkowski Erazm Dzie: z Sławęcina; Jaskólski Łuk: Dzie: z Ratyń; Ordęga Mac: Dzie: z Szczypiorna; Krzenciewski Jan Oby: z Lipy. — Piotr Steinkeller Bankier z Małżonką, wyiechał do Petersburga.

DONIESIENIA.

W dniu 22 b. m. między godziną 8mą i 9tą z rana, idąc od Mostowskich Pałacu przez ulicę Przeiazd i Długą do domu Potkańskich, zgubiony został LIST Adresowany do W. Żuromskiego Sztabs-Kapitana Artyllerji. Znalazca raczy oddać do domu Szulca przy uli-

cy Przeiazd pod Nr 647 i 8, na 2gie piątro od frontu, za co otrzyma nagrodę.

NB. Jest do sprzedania z wolnej ręki lub do wydzierżawienia na lat kilka w każdym czasie, FOLWARK zwany Wójtostwo, z gruntami ornemi pierwszej klasy i łąkami, położony o mil 8 od Warszawy, a od szose mil 1½ w Obwodzie Stanisławowskim. O dalszej informacji wiadomość można powziąść w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej Nr 1054.

DESTYLLACJA WÓDEK i LIKWORÓW Gdańskich H. MOMBERA przy ulicy Długiej pod Nrem 557, w domu Potkańskich, z dobrych swych Wyrobów Publiczności znana, ma zaszczyt polecić się na nadchodzące Święta, swym Zapasem wystałych WÓDEK, LIKWORÓW, KREM, etc.

Uprzywileiowany JEOMETRA i BUDOWNICZY klasy 3ej, przyjmuie wymiary i regulacją dóbr prywatnych choćby najznaczniejszych, proiektuie wszelkiego rodzaiu plany budowli lądowych i wodnych z dozorowaniem fabryki tychże ieżeli tego potrzeba zajdzie; długoletnia praktyka i niezawodność swej sztuki, stawia go w możności chociażby najrozciąglejszemu odpowiedzieć zaufaniu. Dalszą wiadomość udzieli W. Zaboklicki Poborca Kassy Głównej Gub: Mazowieckiej.



DOM Nr 523, frontem ulic Podwal, Kapitulnej i Ślepej dotykaiący, masyw nowo wymurowany, na którym pożyczki miejskiej zł. 15,000, w d. 30 b. m. i r. na Audjencji Trybunału w Wydziale I. sprzedany zostanie przez publiczną licytacją. Dochód roczny czyni 10,000 złp., zaś licytacja od 60,000 złp. zaczynać się będzie. Warunki w każdym czasie przejrzeć można u Pisarza Tryb: Cywilnego.

W dniu 22 b. m. zgubiono w Ogrodzie Saskim WORECZEK z błękitnych paciorków, z wyżełkiem po każdej stronie, wewnątrz był bilet bankowy na złp. 20. Uczciwy znalazca gdyby raczył chociaż próżny Woreczek oddać Właścicielce, zechce się zgłosić do Rządcy domu P. Skwarcowa przy Saskim Placu.

Dla zmiany pomieszkania, postanowiłem sprzedawać przez publiczną licytacją, począwszy od dnia 30 b. m. rozmaite Meble w najlepszym stanie zachowane, między któremi Biurko starożytne, i inne Objekty, niemniej znaczna liczba Obrazów olejnych dobrych mistrzów. Przedmioty te każdodziennie w pomieszkaniu moiem przy ulicy Senatorskiej Nr 460, na 2m piątrze widzieć można. E. Doepler.

☞ Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne iak rok rocznie, dostać będzie można rozmaitego CIASTA maślnego iako to: Bab dwoiakich, Placków, Mazurków, Chleba Węgierskiego i Jaiecznikow, a to po cenie od 3ch zł. do 12 sztuka; także wszelkie obstalunki przyjmuię do dnia 25 Marca do godziny 7 wieczór. Sprzedaż li tylko w moiem mieszkaniu pod Nr 113, przy ulicy Piwnej, pod Dzwonnicą Kościoła XX. Augustjanów, uskutecznia się. Cwikiel.

Przy ulicy Ogrodowej Nr 825 i 6, wprost ulicy Białej, dostanie każdego czasu ŚMIETANKI i MLEKA prosto od Krowy.

Podpisany Syndyk ostateczny upadłości zmarłego Kupca Michała Cyman z Włocławka, wzywa Wierzycieli tejże upadłości, aby się w d. 27 Marca/8 Kwiet: r. b. o godz: 10ej z rana w miejscu posiedzeń Sądu Spornego Pow: Brzeskiego w mieście Brześciu Kuiawskim Gub: Mazow: przed W. Anto: Tryniszewskim Podsędkiem Pow: Brzeskiego stawili, a to celem naradzenia się i wydania ostatecznej uchwały przez Wierzycieli czyli wierzytelności w kraiu Pruskim mieście Elblągu i wiele innych wierzytelności i massę składaiących, poszukiwane lub zaniechane być maią. Ostrzega przeto Syndyk, że niestawaiący, uważani tak będą, iak gdyby nic nie mieli, co stawaiący postanowią. — Kaniewo Obw: Kuiawski d. 11 Lutego 1842 r. *Waśkiewicz.*

Mam zaszczyt donieść, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, wypiekane będą BABY i PLACKI po różnych cenach w piekarni moiej przy ulicy Trębackiej pod Nrem 630. B. Fritsch.

W Piekarni Ludwika *Thiel* mieszkaiącego przy ulicy Piwnej pod Nr 112, za Kościołem XX. Augustjanów od Zamku, będą wypiekane iak co rok BABY i PLACKI z rodzynkami i migdałami po cenach rozmaitych; o dobroci i smaku Prześwietna Publiczność od dawna przekonana; sprzedaż uskutecznia się w moiem mieszkaniu i w moim Sklepie na Krakow: Przedmie: wprost Poczty w domu P. Malcza; SUCHARKI do herbaty przez pierwsze i drugie Święto nie będą wypiekane.



W dniu 22 b. m. z rana zginął PIESEK z rassy angielskich Wyżełków, na ulicy Wałowej, cały biały, uszy kasztanowate, na wierzchu ledwo dojrzane 2 centki. Ktoby go wynalazł i odniosł do Szwajcara Hotelu Wileńskiego, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połud: ciepła 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, dla słabości JP. *Żółkowskiego*, zamiast *Porwania*, będą: 7my raz *Uprzedzenia*. Reszta iak ogłoszono.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu dawniej Baroka, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Stokfisz 2ki, Sandacz 2ki, Szczupak, Karp. Okoń, Lin 2ki, Karaś 2ki, Zupa z młode: szczawiu i grochówka z wyziną, Potrawy mięsne, etc.